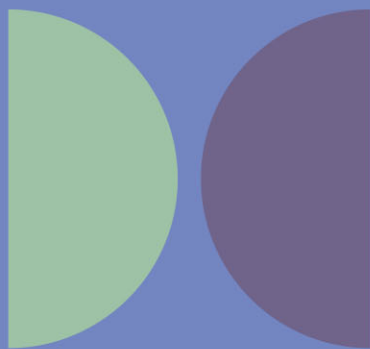
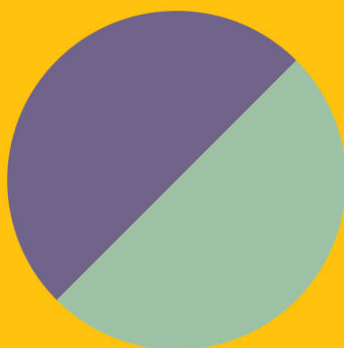
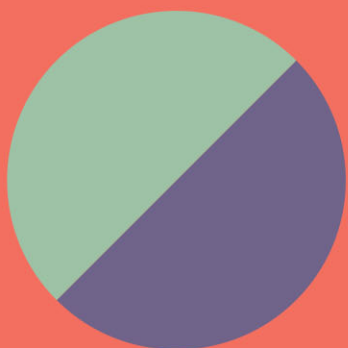




Rozwód czy separacja?

Poradnik praktyczny

Rozwód czy separacja?

Poradnik praktyczny

Rozwód czy separacja?

Poradnik praktyczny

Joanna Hetman-Krajewska

Warszawa 2020

Stan prawny na 15 lipca 2020 r.

Recenzent

Dr Helena Ciepła, SSN w st. spocz.

Wydawca

Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący

Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne

Violet Design Wioletta Kowalska

Projekt okładki i stron tytułowych

Wojtek Kwiecień-Janikowski



Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Joanna Hetman-Krajewska, 2020

This edition © Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2020

ISBN 978-83-8223-691-0

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Moim najbliższym:

Wspaniałej Mamie, której upór sprawił,
że zostałam prawnikiem i wcale tego nie żałuję.

Ukochanemu Tacie, który był zawsze blisko i wspierał mnie,
zawsze dumny z moich sukcesów, pozwalając też na porażki.

Andrzejowi – za to, że jest i swoją cenną radą i wsparciem
czynnie uczestniczył w tworzeniu tej książki.

Moim cudownym Dzieciom – które najpierw jako maluchy
znosiły spokojnie moje studiowanie, potem aplikację,
a wreszcie mocno angażującą pracę,
ale na pewno doceniały długie wakacje z mamą.

SPIS TREŚCI

Wstęp	17
Wykaz skrótów	21
Rozdział 1	
Zanim powiesz „Rozwód!” (i to będzie przemyślana decyzja)	23
Terapia indywidualna, terapia małżeńska	24
Dogadajmy się! (mediacje)	25
Rozważ praktyczne konsekwencje rozvodu	28
Rozdział 2	
„Chcę się rozwieść!”	31
W jaki sposób ustaje małżeństwo?	32
Co to jest rozwód?	33
Co to jest separacja?	35
Separacja na zgodne żądanie małżonków	40
Jedno chce separacji, a drugie rozvodu	41
Rozdział 3	
Rozkład pożycia i wina w rozwodzie	43
Więź emocjonalna (duchowa, psychiczna)	44
Więź gospodarcza	44
Więź fizyczna	45
Upływ czasu a rozkład pożycia	48
Wina za rozkład pożycia	49
Przebaczenie	50

Rozdział 4

Dlaczego ludzie się rozwodzą	53
Przyczyny rozkładu pożycia	54
Rozwód po polsku	55

Rozdział 5

Wszystko przez ten seks	61
Niedobór seksualny	61
Impotencja (niemoc płciowa)	62
Odmawianie współżycia	63
Niewierność (zdrada)	64
Żeby życie miało smaczek... ..	64
Seksoholizm	67
Kiedy zdrada jest zdradą	67
Epatowanie nagością	69
Gdy dziecko nie jest męża	70

Rozdział 6

Pieniądze w roli głównej	73
Konflikt wartości	74
Praca i pieniądze	75
Pracoholizm	75
Brak równowagi w sprawach finansowych	76
Uzależnienie od zakupów	78
Uzależnienie od hazardu	79
Nadmierna rozrzutność	80
Roszczeniowa postawa	80

Rozdział 7

Przemoc	85
Niebieska Karta	90
Przebieg procedury Niebieskiej Karty	92

Rozdział 8

W oparach wódki, hazardu i opium	99
Alkoholizm	100
Narkomania	101

Pracoholizm	102
Hazard	102
Seksoholizm	102
Zakupoholizm	102
Uzależnienie od internetu, komputera, gier komputerowych i gier wideo	102
Uzależnienie od jedzenia	103
Inne uzależnienia	104
Współuzależnienie	104

Rozdział 9

Z rodziną i na zdjęciu nie zawsze wychodzi się najlepiej	109
Naganny stosunek do rodziny małżonka	110
Koalicje rodzinne przeciwko małżonkowi	111
Niewłaściwe zachowania rodziny współmałżonka	112

Rozdział 10

Trzeba ze sobą gadać (mieć o czym i razem spędzać czas	115
---	-----

Rozdział 11

Inne przyczyny rozkładu pożycia	121
Opuszczenie (porzucenie) małżonka	121
Dłuższa nieobecność	123
Odmowa wzajemnej pomocy	124
Nieetyczne postępowanie małżonka	125
Zmiana religii	126
Kiedy inaczej patrzymy na świat: konflikty wartości i różnice światopoglądowe	127
Różnica charakterów	127
Bezpłodność	128
Różnica wieku	128
Choroba psychiczna	129

Rozdział 12

Kiedy sąd nie orzeknie rozwodu	133
Negatywne przesłanki rozwodowe	133
Dobro małoletnich dzieci	134
Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego	136

Rozdział 13

Miejsce zamieszkania dzieci	141
Z kim zamieszkają dzieci po rozwodzie?	141
Zabezpieczenie miejsca zamieszkania dzieci	143
Rodzin wiodący (pierwszoplanowy)	144
Sąd „przyklepuje” <i>status quo</i>	144
„Odbiorę ci, k..., dzieci!”	145
Równouprawnienie	145
Rodzeństwa się nie rozdziela	146
Kiedy dziecko decyduje samo	146
Czy warunki materialne mają znaczenie?	147
Sąd jest realistą – wybiera mniejsze zło	148
Pieczka naprzemienna	149
Czy koniecznie w rozwodzie?	150

Rozdział 14

Władza rodzicielska	153
Co to są istotne sprawy dziecka?	153
Wykonywanie władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców	155
Ograniczenie władzy rodzicielskiej	156
Pozbawienie władzy rodzicielskiej	157
Zawieszenie władzy rodzicielskiej	159
Porozumienie rodzicielskie (plan wychowawczy)	160
Kursy umiejętności wychowawczych	162
Inne sposoby ingerencji sądu we władzę rodzicielską	163

Rozdział 15

Alimenty	167
Wysokość alimentów	169
Alimenty na małoletnie dzieci	170
Alimenty „wsteczne”	176

Alimenty na małżonka	183
Jak długo trzeba płacić alimenty na małżonka?	185
Zabezpieczenie alimentów	185
Zabezpieczenie kwoty na potrzeby rodziny	186
Alimenty od dziadków	187
Konsekwencje uchylania się od alimentów	188
Odpowiedzialność cywilna – postępowanie egzekucyjne	189
Kiedy mam tytuł wykonawczy	189
Odpowiedzialność karna	190
Utrata prawa jazdy	191
Fundusz Alimentacyjny	192

Rozdział 16

Kontakty z dzieckiem	195
Kontakty w wyroku czy w porozumieniu?	198
Według harmonogramu czy elastycznie?	199
Harmonogram kontaktów	200
Kto ma wozić dziecko na kontakty?	201
Skąd odbierać, dokąd odwozić?	202
Kto odbiera dziecko na kontakty, kto się nim opiekuje podczas kontaktów?	202
Kurator sądowy przy kontaktach	203
Ile to kosztuje?	204
Kontakty w wyspecjalizowanym ośrodku	204
Ile to kosztuje?	205
Zakaz osobistej styczności dziecka z rodzicem	206
Nadopiekuńcze matki	206
Ojcowie, którzy odpuszczają	207
Nękać	207
Zabezpieczenie kontaktów	207
Przymusowe egzekwowanie kontaktów	208

Rozdział 17

Podział majątku	215
Koszty sądowe	216
Orzeczenie sądu czy ugoda sądowa	217
A może notariusz?	217

Zwykła umowa pisemna	218
Kredyt we frankach – trwalszy niż małżeństwo	218
Zniesienie wspólności majątkowej	220
Podział majątku, śmierć i podatki	221
A jeśli nie w rozwodzie?	223
Nakłady na majątek wspólny	225

Rozdział 18

Korzystanie ze wspólnego mieszkania	229
Mieszkanie = dom	230
Wspólne mieszkanie	231
Piwnica, garaż, budynki gospodarcze	232
Trzeba uwzględnić dzieci, ewentualnie innych domowników	232
Jak to wygląda w praktyce	232
Zabezpieczenie	233
Gdy wspólnie mieszkać się nie da	233
Natychmiastowe separowanie ofiary przemocy	
od sprawcy	234
Kiedy można eksmitować uciążliwego małżonka	
z mieszkania	239
Kiedy drugi małżonek nie mieszka w lokalu	239
Ile to kosztuje?	240

Rozdział 19

Składam pozew	243
Koszty sądowe	245
Zwolnienie od kosztów sądowych	245
Jaki sąd właściwy?	247
Właściwość rzeczowa	247
Właściwość miejscowa	247
Jakie prawo właściwe?	248
Treść pozwu	248
Dowody	249
Dokumenty	250
Zeznania świadków	251
Czy muszę pytać świadka, czy będzie zeznawać?	251
Osoby najbliższe jako świadkowie	252

Świadek na okoliczność sytuacji dziecka	252
Dziecko jako świadek?	253
Psycholog jako świadek	253
Przesłuchanie stron	254
Wysłuchanie małoletniego	255
Opinie biegłych	256
Co robić, gdy opinia biegłych jest dla mnie niekorzystna?	257
Wywiad kuratora	258
Oględziny	259
Załączniki do pozwu	259

Rozdział 20

Zabezpieczenie roszczeń	265
Czy wnioski o zabezpieczenie mają wpływ na długość postępowania?	266
Jakie wnioski o zabezpieczenie można składać w toku sprawy rozwodowej?	266
Na posiedzeniu niejawnym czy na rozprawie?	267
Zabezpieczenie nie może konsumować roszczenia	269
Ile to kosztuje?	269
Ile to potrwa?	270
Kiedy postanowienie zabezpieczające zaczyna działać?	270
Jeśli nie jestem zadowolony z zabezpieczenia	271
Przymusowe egzekwowanie zabezpieczeń	271
Zmiana zabezpieczenia – po przeprowadzeniu rozprawy	271
Co z zabezpieczeniem po wydaniu wyroku?	272

Rozdział 21

Postępowanie przed sądem	275
Ile to wszystko potrwa?	276
Rozprawy przy drzwiach zamkniętych	276
Dbaj o swój PR	277
Jak ubrać się do sądu?	278
Jak zachowywać się przed sądem?	278
Jak na spowiedzi	279
Nieetyczne prowadzenie sprawy, czyli ciosy poniżej pasa	280
Przygotowanie, przygotowanie, przygotowanie	280

Kolejność zdarzeń	282
Jak przygotować się do przesłuchania świadków?	283
Jak zeznawać przed sądem?	284
Jeśli nie stawi się powód	285
Jeśli nie stawi się pozwany	285
Grzywna za niestawiennictwo strony	286
Inne sprawy rodzinne	286

Rozdział 22

Gdy zapadł wyrok	291
Prawomocność wyroku	291
Apelacja	291
Jak przebiega rozprawa apelacyjna?	293
Skarga kasacyjna	293
Wyrok zaoczny	294
Informacja do USC	294
Zmiana nazwiska	295
Zmiana okoliczności	296

Rozdział 23

Rozwód i separacja a dziedziczenie oraz odpowiedzialność

za zobowiązania	301
Rozwód i separacja a dziedziczenie	301
Gdy były małżonek zostawił testament na żonę/męża	301
Wyłączenie od dziedziczenia	302
Umowa o rzeczenie się dziedziczenia	305
Rozwód i separacja a odpowiedzialność za zobowiązania	305
Odpowiedzialność za zobowiązania prywatnoprawne małżonka	306
Co to są zwykłe potrzeby rodziny?	306
Odpowiedzialność za zobowiązania publicznoprawne małżonka	309

Rozdział 24

Rozwód a prawo kościelne	317
Nie ma rozwodów w Kościele katolickim	318
Przyczyny unieważnienia małżeństwa	319

Przed sądem świeckim i przed sądem kościelnym	320
Procedura przed sądem kościelnym	320
Pełnomocnik przed sądem kościelnym	321
Rozwód w opinii ekspertów	325
Rozwody to efekt natury ludzkiej, która ulega pokusom	
– rozmowa z Anną Hetman, sędzią rodzinnym	
Sądu Okręgowego w Warszawie w stanie spoczynku	325
Kryzys w małżeństwie to zaproszenie do rozmowy	
– rozmowa z Jakubem Babijem, psychoterapeutą,	
nauczycielem uważności	335
Seks pokazuje jak w soczewce – rozmowa z Patrycją	
Wonatowską, seksuolożką	357
Dziecko to nie laleczka – rozmowa z Darią Drab,	
psycholożką dziecięcą, Ośrodek Terapeutyczno-Edukacyjny	
Mater Pater	380
Małżeństwo to codzienna praca – rozmowa z mediatorami	
Beatą i Bogdanem Janowskimi, Fundacja Międzypokoleniowa	
Akademia Rozwoju	423
Nie szukaj wrażeń – rozmowa z Piotrem Sikorskim,	
licencjonowanym detektywem, Agencja Detektywistyczna	
Veritas 24 Sp. z o.o.	458
Do procesu kościelnego trzeba się dobrze przygotować	
– rozmowa z Beatą Chanowską-Dymlang,	
adwokatem kościelnym	477
Akty prawne	487
Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy	487
Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego	521
Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach	
cywilnych	564
Ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy	
w rodzinie	569
Ustawa z 6.04.1990 r. o Policji	582
Decretum Num. 48/84/P. Primas Poloniae z 4.12.1983 r.	
– Kodeks Prawa Kanonicznego	594

Tezy z orzecznictwa według zagadnień	603
Przebaczenie	603
Odmawianie współżycia płciowego	603
Zdrada małżeńska	604
Brak równowagi w sprawach finansowych	606
Przemoc	606
Alkoholizm	609
Naganny stosunek do rodziny małżonka	610
Odmowa wzajemnej pomocy	610
Nieetyczne postępowanie małżonka	611
Zmiana religii	612
Konflikty wartości i różnice światopoglądowe	612
Choroba psychiczna	613
Opuszczenie (porzucenie) małżonka	613
Różnica wieku	615
Negatywne przesłanki rozwodowe	616
Władza rodzicielska	618
Alimenty	620
Kontakty z dzieckiem	622
Podział majątku w rozwodzie	623
Korzystanie ze wspólnego mieszkania	624
Nagrania jako dowody w sprawie	625
Paragony jako dowody w sprawie	627
Zabezpieczenie roszczeń	628
Rozwód i separacja a dziedziczenie oraz odpowiedzialność za zobowiązania	629
Przed sądem świeckim i przed sądem kościelnym	631
 Literatura	 633
 Skorowidz	 637

WSTĘP

*Małżeństwo – związek wspólnej lodówki, dusz i genitaliów.
Bez związku – więdnąca marchewka w lodówce
z czarnym napisem „moje”.*

JJR

Media i eksperci od lat krzyczą na temat kryzysu rodziny, a statystyki pokazują, jak wiele tego typu spraw rokrocznie trafia na wokandę. Według danych statystycznych GUS na 1000 nowo zawartych małżeństw w danym roku odnotowuje się ponad 300 rozwodów i choć tendencja ta – po rekordowym roku 2006 (łącznie ponad 70 000 rozwodów) w ciągu ostatnich kilku lat nieznacznie spada (2007 – blisko 67 000, 2008 – 65 500 tys., 2010 – 61 300 tys., 2017 – 65 200 tys., 2018 – 62 800 tys.), warto przypomnieć, że w latach 1990–2000 średnio rocznie odnotowywano zaledwie ok. 40 000 małżeństw rozwiązywanych przez rozwód (wówczas na tysiąc istniejących małżeństw każdego roku rozwodem kończyło się średnio ok. 4,5 związków małżeńskich, obecnie zaś – od połowy pierwszego dziesięciolecia XXI wieku – średnia ta wynosi ok. 7,5). Decyzja o rozwodzie bądź separacji z reguły w zasadniczy sposób wpływa na kształt życia co najmniej dwojga ludzi, często kilkorga – większość bowiem rozwodzających się małżonków ma małoletnie dzieci (w 2018 r. na 62 800 tys. małżeństw rozwiązanych przez rozwód 36 200 tys. par miało dzieci). Jest to więc jedna z najbardziej kluczowych decyzji życiowych i nie należy podejmować jej pochopnie. Raz podjęta, powinna być poparta rzetelną wiedzą na temat konsekwencji różnych scenariuszy sprawy rozwodowej czy separacyjnej.

Z pewnością jest wiele spraw trudnych, w których dla skutecznej obrony swoich praw strony powinny skorzystać z pomocy zawodowego pełnomocnika – adwokata czy radcy prawnego. Jednak większość konfliktów ma charakter rutynowy i małżonkowie – wsparci minimum niezbędnej wiedzy – będą w stanie poradzić sobie samodzielnie. Niniejszy poradnik został napisany z myślą o obydwu sytuacjach – jego celem jest dostarczenie osobom zamierzającym wystąpić o rozwód czy separację podstawowych informacji, by albo sami radzili sobie w postępowaniu przed sądem, o ile nie jest to sprawa skomplikowana bądź o ile strona jest na tyle w stabilnym stanie emocjonalnym, że nie potrzebuje profesjonalnej pomocy, albo – gdy zdecydują się na pomoc adwokata czy radcy prawnego – nie czuły się w sprawie zagubione, wiedziały, o co pytać swojego pełnomocnika i przy czym obstawać.

Podstawowym problemem – postawionym już w tytule książki – jest umiejętność rozróżnienia dwóch odmiennych instytucji i ich skutków prawnych: rozvodu i separacji. Jak się okazuje, wiele osób ma kłopoty z wyraźnym wskazaniem granic między nimi – zapewne przyczynił się do tego kilkudziesięcioletni brak w polskim systemie prawnym instytucji separacji, przywróconej polskiemu prawu rodzinnemu dopiero w 1999 r.

Poradnik ma charakter popularyzatorski i jest oparty na moich praktycznych doświadczeniach w prowadzeniu spraw małżeńskich – stąd liczne przykłady z życia wzięte i odpowiedzi na pytania zadawane wielokrotnie przez klientów i inne osoby. To pytania, w których często przewijały się mityczne wyobrażenia o niektórych zagadnieniach dotyczących rozvodu czy separacji. Postanowiłam te mity zburzyć, udzielając prawidłowych odpowiedzi na piętrzące się nieporozumienia – tak powstał dział „Czy to prawda, że...”.

Rozwód to nie tylko rozwiązanie małżeństwa, a separacja to nie tylko wyłączenie pewnych skutków związanych z jego zawarciem – to również takie problemy, jak: władza rodzicielska nad małoletnimi dziećmi małżonków, ustalenie miejsca zamieszkania dzieci czy uregulowanie kontaktów z nimi, podział majątku dorobkowego, alimenty, kwestia korzystania ze wspólnego mieszkania czy domu, wreszcie zabezpieczenie

tych roszczeń na czas trwania postępowania przed sądem. By spojrzeć na rozwód i separację w szerokiej perspektywie, należy odnieść się również do tych zagadnień.

Od kiedy zawodowo zajmuję się wykonywaniem zawodu prawnika, a następnie radcy prawnego oraz adwokata, prawo rodzinne było moim naturalnym środowiskiem – wiem czemu, a raczej komu to zawdzięczać – mojej Mamie, Annie Hetman, sędzi Sądu Okręgowego w Warszawie w stanie spoczynku, wybitnej cywilistce, specjalistce w zakresie prawa rodzinnego. Prawo rodzinne stało się tym samym moim prawem rodzinnym, które wyssałam z przysłowiowym mlekiem matki.

Dziękuję pani redaktor Monice Czupryn-Kuleszy, wcześniej z Wydawnictwa Prawniczego LexisNexis, obecnie z Wolters Kluwer Polska, która zainspirowała mnie do napisania poradnika, stając się dobrym duchem tej książki.

Podziękowania należą się również moim wspomniałym współpracownikom – radcy prawnemu Szymonowi Ziębie oraz młodej prawnicze pani Kindze Nagiel, którzy wspierali mnie pomocą przy pisaniu poradnika, poddając nowe pomysły czy... wyręczając w codziennej pracy, bym mogła oddawać się pracy pisarskiej.

Szczególne podziękowania należą się Alicji Kracie, która kilkanaście lat temu wprowadzała mnie w tajniki raczkującej wtedy mediacji. Dzięki temu należę dziś do wąskiej grupy pełnomocników zawodowych, którzy mediatorów nie traktują jak konkurentów, ale sprzymierzeńców. Dziękuję Ci, Alu, za poszerzenie mojej perspektywy.

Dziękuję także tym wszystkim mądrym i oddanym swojej pracy ludziom o różnych specjalizacjach i polach zainteresowań zawodowych, z których mądrości od lat korzystam. Szczególne wyrazy wdzięczności składam tym, którzy zgodzili się udzielić mi zamieszczonych w książce wywiadów, dzięki czemu tematyka rozwodów została oświetlona z wielu perspektyw, a mój prawniczy wywód tylko na tym zyskał. Wielkie podziękowania kieruję zatem do: Jakuba Babija, psychoterapeuty par, Darii Drab, psycholożki dziecięcej, Anny Hetman,

sędzi rodzinnej w stanie spoczynku, Beaty i Bogdana Janowskich, mediatorów, Piotra Sikorskiego, detektywa, oraz Patrycji Wonatowskiej, seksuolożki.

Wreszcie – *last but not least* – dziękuję moim najbliższym, w szczególności dzieciakom: Krzysiowi, Zuzi i Szymkowi, bez których pomocy trudno byłoby mi łączyć obowiązki prawnika, córki, matki, kobiety i gospodyni domowej.

Joanna Hetman-Krajewska

Warszawa, lato 2020

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

- k.c.** – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.)
- k.k.** – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.)
- Konstytucja** – konstytucja apostolska wydana za pontyfikatu papieża Benedykta XIV (1740–1758) dnia 3.11.1741 r.
- Dei miseratione***
- Konstytucja RP** – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
- k.p.c.** – ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.)
- KPKan.** – Kodeks Prawa Kanonicznego z 4.12.1983 r. (Codex Iuris Canonici. Fontium annotatione et indice analythico-alphabetico auctus, ed. Pontificia Commissio Codicis Iuris Canonici Authentice Interpretando, Città del Vaticano 1989)
- k.r.o.** – ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 2086 ze zm.)
- o.p.** – ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2020 r. poz. 1325)
- u.p.p.r.** – ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2020 r. poz. 218 ze zm.)

Czasopisma i publikatory

- M. Praw.** – Monitor Prawniczy
- NP** – Nowe Prawo
- OSASz** – Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
- OSN** – Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSN(C)	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna – do 1952 r.
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNCK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Karna
OSPİKA	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
PiP	– Państwo i Prawo
POSAG	– Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
RPE	– Ruch Prawniczy i Ekonomiczny

Inne

GUS	– Główny Urząd Statystyczny
kan.	– kanon
NSA	– Naczelny Sąd Administracyjny
OZSS	– Opiniodawczy Zespół Specjalistów Sądowych
SA	– Sąd Apelacyjny
SN	– Sąd Najwyższy
SO	– Sąd Okręgowy
SR	– Sąd Rejonowy
SW	– Sąd Wojewódzki

Rozdział 1

ZANIM POWIESZ „ROZWÓD!” (I TO BĘDZIE PRZEMYŚLANA DECYZJA)

*Przebacz, by być szczęśliwym.
Zapomnij o smutnym doświadczeniu,
by na zawsze być szczęśliwym.*

Sri Chinmoy

Czasami powtarzam klientom: „Rozwieść pana/panią i pozamiatać wszystko mogę w pół roku, ale czy na pewno jest już czas na destrukcję? Może lepiej pomyśleć o konstrukcji...?”

Doświadczenie życiowe podpowiada mi, że najczęstszą przyczyną kryzysów małżeńskich jest poddanie się rutynie, zagubienie wspólnego języka, zachwaszczenie – z powodu braku pielęgnacji – naszych wspólnych grządek, nad którymi kiedyś pochylaliśmy się z troską, a które teraz leżą odłogiem. W efekcie on nie wie, co ona aktualnie przeżywa, ją przestały obchodzić jego problemy, a wzajemną frustrację wylewają w kłótniach o – pozornie – błahostki czy – używając nomenklatury psychologicznej – problemy zastępcze. W pewnym momencie już żadne z nich, nawet w cichości swojego serca, nie wspomina tych, czasami bardzo nieodległych, czasów, gdy była między nimi bliskość, otwartość, można było o wszystkim mówić, a w łóżku panowała harmonia.

Z takiego punktu już bardzo blisko do kolejnego etapu rozkładu – gdy jedno z małżonków, rzadziej oboje równocześnie, znajduje pocieszenie, akceptację, zrozumienie, wspólne zainteresowania, czyli dokładnie to, czego zabrakło w małżeństwie, w relacji z inną osobą, i tworzy z nią nowy związek. Ewentualnie znajduje sobie inny wentyl – podróże, sport, media społecznościowe, alkohol... Ale nawet wtedy sytuacja nie jest nieodwracalna – gdy są mocne podstawy relacji, kryzys można zażegnać, a zdarza się, że związek jeszcze na tym zyska, wzmocni się, bo sytuacja patowa pokazała, co jest do naprawienia, co szwankowało. Natomiast związek zbudowany na kruchych podstawach nie przetrwa próby czasu.

Najpierw zastanów się, czy sytuacja rzeczywiście skomplikowała się na tyle, że niezbędne jest rozstanie i rozwód. Często bowiem – na tle narastających konfliktów, trudności w komunikacji – w związku zaczyna być nieprzyjemnie, często boleśnie, a wtedy włącza się w nas naturalny, instynktowny odruch – ucieczka od cierpienia. I przychodzi nam do głowy, że najprostszym rozwiązaniem jest zerwanie relacji, np. przez wyprowadzkę, a ostatecznie rozwód. To może być przejaw zdrowego instynktu – by nie tkwić w toksycznej, niszczącej relacji. Ale może to być ślepa ulica – *de facto* działanie autodestrukcyjne, manifestacja odruchowego, nieuświadomionego schematu (polegającego np. na panicznej ucieczce przed odrzuceniem w sytuacji, gdy pojawiają się trudności w związku), który będzie „wyłaził” w każdej relacji, dopóki mu się nie przyjrzymy z dystansem, nie oswoimy go. Warto to zdiagnozować – czym jest moja chęć ucieczki, zerwania, zniszczenia związku, bo jeśli autodestrukcją, to rozwód niczego nie załatwi. W kolejnym związku wyjdzie to samo.

Terapia indywidualna, terapia małżeńska

Uważam, że każdy dorosły Polak powinien mieć w ramach NFZ zagwarantowane solidne 2–3 lata psychoterapii – bo nie ma człowieka, który nie miałby czegoś „do przerobienia” – cieni z przeszłości, które najchętniej zamykamy pod dywan. Jednak dopóki nie staniemy z nimi twarzą w twarz, będą nas podstępnie kąsać i niszczyć życie nasze i naszych bliskich.

Nie bój się wizyty u psychologa czy psychoterapeuty – to może pozwolić ci na złapanie dystansu do sytuacji i podjęcie świadomej, przemyślanej decyzji. Jeśli kryzys w związku nie wynika z jednoznacznej nierównowagi między wami – gdy partner narusza twoje granice w sposób, który nie może być tolerowany (np. stosuje przemoc fizyczną czy psychiczną, jest uzależniony od alkoholu bądź ma inne uzależnienie, które wpływa niszcząco na związek) – warto zastanowić się nad podjęciem wspólnej terapii: terapii małżeńskiej (terapii pary).

Czasami w wyniku terapii ludzie i tak dochodzą do wniosku, że należy się rozstać, ale nawet wtedy jest to już dużo bardziej przemyślane, oswojone, a rozstanie może przebiec w sposób pokojowy, bo kanały komunikacji zostały choć trochę udrożnione. Zdarza się też, że w konkretnym przypadku lepiej sprawdzi się terapia indywidualna (najlepiej każdego z małżonków) niż terapia pary. O tym powinien zdecydować specjalista.

Po zawarciu małżeństwa ludziom często wydaje się, że:

- **kobieta** – wyszłam za mąż i urodziłam dziecko, czyli osiągnęłam cel mojego życia, teraz cała moja uwaga koncentruje się na rodzinie; nie muszę już nic więcej robić, rozwijać się, rodzina to cały mój świat;
- **mężczyzna** – zdobyłem kobietę, mam dziecko, ten punkt programu na życie mam „odhaczony”, teraz mogę koncentrować się na pracy, zainteresowaniach zawodowych i hobby, potrzebuję osiągnąć poza małżeństwem; żona zajmuje się domem i dzieckiem i w tym się spełnia, więc nie muszę jej wyręczać w obowiązkach domowych.

Dogadajmy się! (mediacje)

O mediacjach warto pomyśleć w dwóch sytuacjach:

- a) kiedy są między nami nieporozumienia, które przeszkadzają nam normalnie, czyli harmonijnie funkcjonować, ale nie chcemy się rozstawać, chcemy dojrzałe podejść do problemu, zmierzyć się z nim, podjąć próbę ratowania związku, a jednocześnie – przynajmniej na razie – nie jesteśmy gotowi na terapię małżeńską;

- b) kiedy jesteśmy zdecydowani na rozwód albo przynajmniej jedno z nas podjęło taką decyzję, a chcemy zgodnie ustalić wszelkie kwestie związane z rozstaniem, by postępowanie sądowe przebiegło bez niepotrzebnej straty czasu i życiowej energii.

Jeżeli macie dzieci, właśnie w mediacjach możecie ustalić wszelkie związane z nimi kwestie – z kim będą mieszkać, czy władza rodzicielska będzie przysługiwać obojgu rodzicom, czy nie (tj. czy drugi rodzic będzie miał ograniczoną władzę rodzicielską), według jakiego harmonogramu będą odbywać się kontakty dzieci z tym rodzicem, z którym nie będą mieszkać na stałe (z reguły jest to ojciec), wreszcie jakie alimenty będzie płacił ten drugi rodzic. Zagadnienia dotyczące dzieci, uzgodnione w mediacjach, przybierają postać porozumienia rodzicielskiego (zwanego też planem wychowawczym), które podpisują strony oraz mediator.

W mediacji można też ustalić inne ważne kwestie: czy rozwodzimy się zgodnie, czyli bez orzekania o winie, jak podzielimy się wspólnym majątkiem, a jeśli nie będziemy go dzielić, jak będziemy nim zarządzać i z niego korzystać (np. jedna nieruchomości do korzystania dla jednego z małżonków, druga dla drugiego, albo jak będziemy korzystać z jednego wspólnego domu czy mieszkania).

Jeśli w mediacjach uda się wam wypracować porozumienie, rozwód przejdzie gładko – postępowanie przed sądem powinno skończyć się na jednej rozprawie.

Mediacje dzielimy na:

- a) prywatne – kiedy sami wybieramy mediatora,
- b) sądowe – kiedy na wniosek stron sąd (już w toku sprawy o rozwód) kieruje rozwodzących się małżonków do mediacji i wyznacza osobę mediatora.

CO TO JEST MEDIACJA?

Mediacja to pozasądowa metoda rozwiązywania wszelkiego typu sporów, w tym sporów pomiędzy małżonkami dotyczących rozwodu, podziału majątku, władzy rodzicielskiej, alimentów. Celem

mediacji jest pomoc skonfliktowanym osobom w osiągnięciu dobrowolnego, korzystnego dla obydwu stron i akceptowalnego przez nie rozwiązania kwestii spornych. Mediacja to postępowanie, w którym bezstronna i neutralna osoba trzecia, profesjonalnie przygotowana do pełnienia roli mediatora, wspomaga komunikację oraz działania stron zmierzające do rozwiązania problemu i wypracowania ugody. W mediacji to strony decydują, czy i na jakich warunkach spór zostanie rozwiązany. Rola mediatora polega na wspieraniu stron w procesie dochodzenia do porozumienia. W mediacji strony zachowują kontrolę nad postępowaniem, wypracowane porozumienie jest ich własnym dziełem. W mediacji ważne jest znalezienie takiego sposobu rozwiązania konfliktu, który będą mogły zaakceptować obydwie strony. Pomoże im to w przyszłości podejmować takie działania i decyzje, które nie przerodzą się w sytuację, z którymi nie będą potrafiły sobie poradzić.



Czy to prawda, że...

... jeśli zdecyduję się na mediację, oznacza to, że chcę kontynuować małżeństwo?

NIE. Mediacja nie jest terapią rodzinną mającą wyłącznie na celu „leczenie” małżeństwa, chociaż w mediacji małżonkowie mogą naprawić swoje relacje i wrócić do harmonijnego pożycia. Celem mediacji jest doprowadzenie do wypracowania porozumienia satysfakcjonującego dla obydwu stron konfliktu. Porozumienie to może dotyczyć zarówno pojednania małżonków, jak i warunków rozwoju bądź separacji, w tym alimentów, kontaktów z dzieckiem, władzy rodzicielskiej, w tym u którego z rodziców dziecko ma zamieszkać, czy podziału majątku.

Nie ma nieudanych związków. Każdy związek to źródło doświadczeń, które możemy przekuć na coś dobrego – przede wszystkim zmianę w sobie. Co z tym bagażem doświadczeń zrobisz, zależy wyłącznie od ciebie.

DZIECKO URATUJE NASZ ZWIĄZEK?

Nic bardziej błędnego. Jeżeli w małżeństwie coś szwankuje, przyjście na świat dziecka tylko spotęguje te problemy, wydobędzie je na światło dzienne. Dziecko to nie plaster na rany we wzajemnych relacjach małżonków.

ZWIZUALIZUJ SWOJE ŻYCIE

Rozważ, czy po rozwodzie będzie rzeczywiście lepiej. Zrób proste ćwiczenie: zwizualizuj swoje życie teraz, następnie wyobraź sobie, że minęło 5 lat i nic się nie zmieniło – jakie uczucia wywołuje w tobie ta wizja? Odstręcza cię, jesteś do niej niechętnie nastawiony czy nie? A teraz zwizualizuj swoje życie za 5 lat, kiedy jesteś po rozwodzie. Jakie emocje rodzą się w tobie na tę myśl? Czy widzisz siebie jako wolnego, zadowolonego z życia człowieka, czy też jako osobę zagonioną w piątkę, borykającą się z życiem – jego organizacją, finansami *etc.*? Co wybierasz?

Rozważ praktyczne konsekwencje rozvodu

Rozwód i wynikające zeń rozłączenie małżonków pociąga za sobą oczywiste konsekwencje – tak prawne, jak i emocjonalne oraz praktyczne, życiowe. Po rozwodzie nigdy nie będzie już tak jak wcześniej. Ważne, żeby to wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o rozstaniu z małżonkiem – mam wrażenie, że ludzie, zaślepieni wolą dokonania życiowej rewolucji, nie biorą pod uwagę radykalnych zmian, jakie nastąpią w ich życiu, a potem są zdziwieni, że jest tak inaczej i... niewygodnie.

Pewne aspekty życia, do tej pory oczywiście proste, stają się na skutek rozstania utrudnione. Chociażby wykonywanie standardowych obowiązków domowych – kto pozmywa, odkurzy, ugotuje, zawiezie dzieci do szkoły czy na zajęcia dodatkowe. Po rozwodzie nie będzie się to już rozkładać na cztery ręce, będzie musiała o to zadbać jedna osoba, która często będzie przez to mocno znużona. Rozwód może oznaczać konieczność podjęcia dodatkowego wysiłku (zarówno organizacyjnego,

jak i emocjonalnego), poświęcenia dodatkowego czasu na coś, co wcześniej tego nie wymagało. Na przykład mama sama musi sobie radzić z wożeniem dzieci na zajęcia dodatkowe, pakować dzieci na kontakty z tatą, czasami znosić obecność byłego męża podczas jego spotkań z dziećmi w swoim miejscu zamieszkania. Tata natomiast musi wygospodarować czas, by zabierać pociechy na spotkania, a potem odwieźć je z powrotem – czasami ma znaczne odległości do pokonania. Musi zapewnić dzieciom w tym czasie posiłki, podczas gdy wcześniej kuchnię zajmowała się żona. Jego zadaniem jest też zorganizowanie atrakcji podczas wspólnego czasu, niejednokrotnie również pomoc w odrabianiu lekcji.

Małżonkowi, który zostanie z dziećmi po rozwodzie, często wydaje się – z reguły błędnie – że jego sytuacja finansowa nie ulegnie zmianie. Realia są jednak inne – przeważnie bardzo się zmienia. Kończy się bowiem czas, kiedy do wspólnego budżetu wpływały dwie pensje, a nawet jeśli wpływała jedna (z reguły efekt pracy męża), to w całości była rozdysponowywana na potrzeby wszystkich domowników. Z reguły alimenty zasądzone na zaspokojenie potrzeb dzieci i statystycznie najczęściej pobierane przez matki nie zrekompensują tej straty, co oznacza, że domowy budżet samotnego rodzica będzie musiał zostać zweryfikowany, a niektóre pozycje zredukowane.



Z życia wzięte...

Ty idź się leczyć!

Nie wszyscy są gotowi na działania na rzecz ratowania małżeństwa – podjęcie terapii indywidualnej czy małżeńskiej to ogromny wysiłek, zarówno emocjonalny, jak i finansowy. Bywa, że jedna strona chce działać w tym kierunku, proponuje współmałżonkowi program naprawczy, a słyszy w odpowiedzi: „Ze mną jest wszystko w porządku, ty idź się leczyć”. Z takiego małżeństwa raczej nic już nie będzie. Jedna strona głową muru nie przebije...

**Z życia wzięte...****Ucieczka przed plutonu egzekucyjnego**

Kilkukrotnie już zdarzyło mi się, że klient czy klientka prosili mnie o cofnięcie pozwu rozwodowego. Za każdym razem scenariusz był podobny: sprawa o rozwód w toku, wzajemne rachunki krzywd często ze zdradą w tle, eskalacja emocji, konflikt na ostrzu noża. A jednak... Jak mocny musi być małżeński fundament, by mimo tak zaawansowanego kryzysu związek przetrwał. To wymaga wiele pracy, i to uczciwie, po równo rozłożonej – każde z małżonków musi zakasać rękawy. Terapia małżeńska, mediacje, rozmowy, duchowość – kluczy do szczęścia jest wiele. Pytanie zawsze jest jedno – czy oboje chcą po taki klucz sięgnąć.

Złap dystans – rozwód na wesoło

* * *

Rozwodowy recydywista

Niektórym i jednego rozwodu mało. Znajoma adwokatka opowiadała mi, że w ciągu kilkunastu lat trzykrotnie stawiała przeciwko pewnemu panu jako pełnomocnik jego trzech kolejnych żon. Kobiety polecały ją sobie nawzajem...

* * *

Jest źle, gdy para małżeńska nawzajem się nudzi; o wiele gorzej jest jednak, gdy tylko mąż nudzi żonę lub żona męża.

Maria von Ebner-Eschenbach

Rozdział 2

„CHCĘ SIĘ ROZWIEŚĆ!”

*Przywykliśmy do pakowanej walizki.
Recytujemy kamienne litanie krzywd
wbite do głowy
przez lata systematycznych ćwiczeń.*

JJR

Decyzja o rozwodzie czy separacji to jedna z najpoważniejszych, jakie zdarza się nam podejmować. Według psychologów rozwód zajmuje drugie miejsce wśród zdarzeń wywołujących w życiu człowieka największe natężenie stresu. Na pierwszym miejscu plasuje się śmierć osoby najbliższej, na trzecim... remont lub budowa domu.

Na pewno decyzji o rozwodzie czy separacji nie można podejmować pochopnie. Warto najpierw podjąć kroki zmierzające do utrzymania małżeństwa, a przynajmniej rozważenia, czy aby na pewno rozstanie jest najlepszym wyjściem – można zasięgnąć porady psychologa czy psychoterapeuty, ewentualnie podjąć terapię rodzinną bądź skorzystać z mediacji. Jeśli jednak postanowisz, że nie jesteś w stanie wytrwać w związku, a jednocześnie będziesz chciał/chciała zalegalizować tę sytuację, trzeba podjąć kolejną decyzję, odpowiadając sobie na pytanie: rozwód czy separacja?

Rozwód to nie jest porażka życiowa. To lekcja. Fakt, że czasami mocna, odsłaniająca nasze mroczne strony. Siła człowieka to świadomość własnych ograniczeń, a te szczególnie mocno dają o sobie znać w małżeństwie. Jeśli uświadomisz sobie te ograniczenia, możesz zacząć nad nimi pracować – wtedy lekcja jest odrobiona.

W jaki sposób ustaje małżeństwo?

Różne zdarzenia mogą sprawić, że małżeństwo dobiegnie końca. Są to następujące okoliczności:

- 1) śmierć jednego z małżonków,
- 2) unieważnienie małżeństwa,
- 3) rozwód,
- 4) uznanie przez sąd jednego z małżonków za zmarłego,
- 5) stwierdzenie przez sąd zgonu jednego z małżonków.

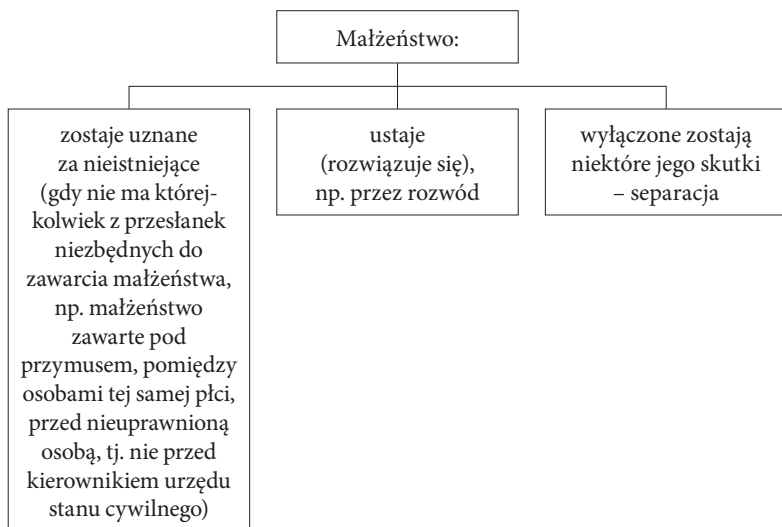
Od rozwiązania małżeństwa należy odróżnić takie sytuacje, gdy w wyniku orzeczenia sądu małżeństwo zostaje uznane za nieistniejące. Dochodzi do tego wówczas, gdy przy zawieraniu małżeństwa zabrakło jednej z przesłanek niezbędnych do jego skutecznego zawarcia, np. małżeństwo zostało zawarte pod przymusem, pomiędzy osobami tej samej płci, nie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, lecz inną osobą.

Jeszcze w inny sposób zostają ukształtowane relacje pomiędzy małżonkami w wyniku orzeczenia przez sąd separacji – wówczas małżeństwo nie ustaje, ale wyłączone zostają niektóre skutki związane z jego zawarciem (pomiędzy małżonkami powstaje rozdzielnosc majątkowa, małżonkowie nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania ani po sobie nie dziedziczą).

Małżeństwo może ustać poprzez:

- 1) śmierć jednego z małżonków,
- 2) unieważnienie małżeństwa,
- 3) rozwód,

- 4) uznanie przez sąd jednego z małżonków za zmarłego,
- 5) stwierdzenie przez sąd zgonu jednego z małżonków.



Co to jest rozwód?

Rozwód to rozwiązywanie małżeństwa przez sąd, skuteczne z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Z tą chwilą małżeństwo przestaje istnieć. Rozwód może zostać orzeczony przez sąd, jeżeli nastąpił zupełny i trwały (nieodwracalny) rozkład pożycia, czyli wówczas, gdy zaszły tzw. pozytywne przesłanki rozwodowe. Jednak nawet jeżeli wystąpiły przesłanki rozwodowe (nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia między małżonkami), sąd nie orzeknie rozwodu w następujących sytuacjach (negatywne przesłanki rozwodowe):

- 1) gdyby wskutek tego orzeczenia miało ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków;
- 2) jeżeli z innych względów niż dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

- 3) jeżeli rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że:
 - a) drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo
 - b) odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Rozwiedzeni małżonkowie nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania, tj. te, które powstały już po rozwodzie. W razie śmierci jednego z rozwiedzionych małżonków drugi z nich nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych zmarłego. Szczegółowo na ten temat piszę w rozdziale 23 pt. „Rozwód i separacja a dziedziczenie oraz odpowiedzialność za zobowiązania”.

Poniższa tabela przedstawia przesłanki rozwodowe z podziałem na pozytywne i negatywne.

Tabela 1. Pozytywne i negatywne przesłanki rozwodowe

Kiedy sąd orzeknie rozwód? (pozytywne przesłanki rozwodowe)	Kiedy sąd nie orzeknie rozwodu (negatywne przesłanki rozwodowe)
nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżonków	wskutek rozwodu ucierpi dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków (np. dzieci stracą kontakt z jednym z rodziców)
	z innych względów orzeczenie rozwodu pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (np. jedno z małżonków jest ciężko chore i nie może obyć się bez opieki drugiego)
	rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo brak zgody na rozwód ze strony drugiego małżonka jest w danych okolicznościach sprzeczny z zasadami współżycia społecznego

**Rozwód czy separacja?**

To tytułowe pytanie wymaga w końcu rozstrzygnięcia. Choć – rzecz jasna – ostateczna decyzja należy do ciebie, bo to twoje życie. Jestem zwolenniczką rozwodów, czyli radykalnych cięć – bo skoro coś „chrzani” się na tyle, że podejmujecie formalne działania, by to uregulować, raczej nie jest wam już po drodze. Często bywa tak, że separacja – motywowana wolą naprawy małżeństwa – jednak tego celu nie realizuje, a para i tak kończy na sali sądowej w sprawie rozwodowej. Po co więc przedłużać agonię i dwukrotnie przechodzić przez sądową traumę?

Co to jest separacja?

Należy rozróżnić separację faktyczną (termin języka potocznego) od separacji formalnej (instytucji prawnej).

Separacja to słowo często stosowane w języku potocznym i oznaczające faktyczne rozdzielenie małżonków „od stołu i łóża” – poprzez zaniechanie pożycia małżeńskiego, prowadzenie odrębnych gospodarstw domowych, często również obranie przez każdego z nich odrębnego miejsca faktycznego pobytu.

Separacja jako instytucja prawna oznacza zawieszenie – w wyniku orzeczenia sądowego – niektórych skutków wynikających z zawarcia małżeństwa i powstanie w ich miejsce takich skutków, jakie wiążą się z orzeczeniem rozwodu. Jednocześnie takie orzeczenie sądu nie rozwiązuje małżeństwa, a jego skutki powstają z chwilą uprawomocnienia się wyroku separacyjnego. W wyniku orzeczenia separacji przez sąd **małżeństwo nadal istnieje** (żaden z małżonków nie może zawrzeć kolejnego małżeństwa), jednak szereg kwestii – głównie majątkowych – jest rozwiązanych w taki sposób, jak gdyby małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód (np. ustaje wspólność ustawowa między małżonkami, małżonkowie nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania, nie dziedziczą po sobie). Z natury separacji wynika ponadto, że jest to stan odwracalny – jeżeli obydwoje małżonkowie wyrażą na to zgodę, sąd orzeka o zniesieniu separacji i z tą chwilą ustają jej skutki.

Separacja może zostać orzeczona, gdy nastąpił zupełny rozkład pożycia, przy czym nie musi on być trwały (nieodwracalny) – są to tzw. pozytywne przesłanki separacyjne. Jeżeli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci, sąd – nawet jeśli nastąpił zupełny rozkład pożycia – nie orzeknie separacji, jeżeli wskutek niej miałyby ucierpieć dobro tych dzieci albo jeżeli z innych względów orzeczenie separacji pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (negatywne przesłanki separacyjne). Jeżeli jednak małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może orzec separację, jeśli obydwie wyrażają na to zgodę. Oznacza to, że w takiej sytuacji sąd nie musi już gruntownie badać, czy wystąpiły przesłanki separacyjne (zupełny rozkład pożycia).

Małżonkowie pozostający w separacji nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania. W razie śmierci jednego z małżonków pozostających w separacji drugi z nich nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych zmarłego (art. 935¹ k.c.). Szczegółowo na ten temat piszę w rozdziale 23 pt. „Rozwód i separacja a dziedziczenie oraz odpowiedzialność za zobowiązania”.

Tabela 2. Pozytywne i negatywne przesłanki separacyjne

Kiedy sąd orzeknie separację? (pozytywne przesłanki separacyjne)	Kiedy sąd nie orzeknie separacji (negatywne przesłanki separacyjne)
nastąpił zupełny rozkład pożycia małżonków	wskutek separacji ucierpi dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków (np. dzieci stracą kontakt z jednym z rodziców)
	z innych względów orzeczenie separacji pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (np. jedno z małżonków jest ciężko chore i nie może obywać się bez opieki drugiego)

Separacja została wprowadzona do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nowelizacją z 21.05.1999 r., która weszła w życie 16.12.1999 r. Nie znaczy to jednak, że jest to nowa instytucja w prawie polskim – separacja

znana była już w Polsce międzywojennej. Po wojnie jednak została pominięta, a w prawie małżeńskim pozostawiono jedynie instytucję rozvodu. Przywrócenie separacji polskiemu prawu rodzinnemu było podyktowane dwoma celami:

- 1) uszanowaniem światopoglądu osób wierzących, które nawet w sytuacji zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego nie mogły zaakceptować rozvodu;
- 2) założeniem, że separacja – orzekana wtedy, gdy występują łagodniejsze przesłanki (zupełny rozkład pożycia) w stosunku do przesłanek rozvodu (zupełny i trwały rozkład pożycia) i pomyślana jako stan odwracalny – daje szansę na pojednanie małżonków i tym samym uratowanie rodziny.

Przywrócona separacja nie jest tylko instytucją prawną istniejącą na papierze – co roku polskie sądy orzekają prawomocnie kilka tysięcy separacji – średnio 1500–3000. Wyjątkowe pod tym względem były lata 2005 i 2006 – odpowiednio 11 600 oraz 7978 prawomocnie orzeczonych separacji.

Separacja faktyczna – pojęcie stosowane w języku potocznym, oznaczające faktyczne rozdzielenie małżonków „od stołu i łóża” poprzez zaniechanie pożycia małżeńskiego, prowadzenie odrębnych gospodarstw domowych, często również odrębne miejsce faktycznego pobytu każdego z nich.

Separacja formalna – instytucja prawna polegająca na zawieszeniu – w wyniku orzeczenia sądowego – niektórych skutków wynikających z zawarcia małżeństwa i powstanie w ich miejsce takich skutków, jakie wiążą się z orzeczeniem rozvodu (np. powstanie rozdzieleności majątkowej, brak odpowiedzialności za zobowiązania współmałżonka, brak dziedziczenia ustawowego po współmałżonku), niebędąca jednak rozwiązaniem małżeństwa i stanowiąca stan odwracalny (sąd może znieść separację na zgodne żądanie małżonków); w związku z tym małżonkowie pozostający w separacji nie mogą zawrzeć kolejnego małżeństwa.

SEPARACJA NA ŚWIECIE

Separacja istnieje w prawie rodzinnym w wielu krajach, m.in.: we Włoszech, Francji, w Hiszpanii, Portugalii, Belgii, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Danii, Norwegii, Finlandii, krajach Ameryki Południowej, niektórych stanach Ameryki Północnej.

Tabela 3. Rozwód a separacja

	Rozwód	Separacja
Kiedy może zostać orzeczony/-a?	Zupełny i trwały (nieodwracalny) rozkład pożycia	Zupełny rozkład pożycia, ale niekoniecznie trwały (nieodwracalny)
Kiedy nie może zostać orzeczony/-a?	1. Jeśli wskutek orzeczenia rozwodu miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków. 2. Jeżeli z innych względów niż dobro małoletnich dzieci małżonków orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. 3. Zasada rekryminacji – jeżeli rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że: a) drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo b) odmowa ze strony drugiego małżonka zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego	1. Jeśli wskutek orzeczenia separacji miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków. 2. Jeżeli z innych względów niż dobro małoletnich dzieci małżonków orzeczenie separacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. 3. Nie ma zastosowania zasada rekryminacji – z żądaniem orzeczenia separacji może wystąpić małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia
Odpowiedzialność za długi	Rozwiedzeni małżonkowie nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania	Małżonkowie w separacji nie odpowiadają wzajemnie za swoje zobowiązania
Dziedziczenie	Rozwiedzeni małżonkowie nie dziedziczą po sobie. Małżonek jest wyłączony od dziedziczenia, jeżeli spadkodawca wystąpił o orzeczenie rozwodu z jego winy, a żądanie to było uzasadnione	Małżonkowie w separacji nie dziedziczą po sobie. Małżonek jest wyłączony od dziedziczenia, jeżeli spadkodawca wystąpił o orzeczenie separacji z jego winy, a żądanie to było uzasadnione
Ustrój majątkowy po orzeczeniu rozwodu/separacji	Rozdzielność majątkowa	Rozdzielność majątkowa

	Rozwód	Separacja
Czy po orzeczeniu można zawrzeć kolejne małżeństwo?	Tak	Nie
Jaki sąd jest właściwy?	Sąd okręgowy ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania małżonków	Sąd okręgowy ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania małżonków
Jaki tryb postępowania cywilnego jest właściwy?	Procesowy	Procesowy; wyjątek – tryb nieprocesowy, jeżeli małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci i obydwójce zgodnie wnoszą o orzeczenie separacji
Możliwość dochodzenia alimentów na rzecz małżonka	Tak	Tak
Możliwość zmiany nazwiska w trybie „uproszczonym”	Tak – w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego	Nie
Domniemanie ojcostwa męża matki	Jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem 300 dni od orzeczenia rozwodu, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki	Jeżeli dziecko urodziło się przed upływem 300 dni od orzeczenia separacji, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki
Czy w postępowaniu z powództwa o rozwód sąd może orzec separację i odwrotnie – w postępowaniu z powództwa o separację orzec rozwód?	Tak (art. 61 ² k.r.o., art. 439 § 3 k.p.c.)	Tak (art. 61 ² k.r.o., art. 439 § 3 k.p.c.)
Czy jest to stan odwracalny?	Nie (chyba że rozwiedzeni małżonkowie ponownie zawrą małżeństwo, jednak i w takim przypadku mamy – z prawnego punktu widzenia – do czynienia z nowym małżeństwem, nie zaś z reaktywacją wcześniejszego)	Tak, sąd może znieść separację na zgodne żądanie małżonków

**Dlaczego ludzie wnoszą o separację?**

Życie pokazuje, że dwojaka motywacja kieruje ludźmi wnoszącymi o separację:

- 1) **kwestie światopoglądowe** – przekonanie, że rozwód jest niezgodny z nauką Kościoła rzymskokatolickiego (co nie jest prawdą: rzeczywiście prawo kanoniczne nie przewiduje rozwodów, jednak sprawy sumienia mogą zostać uregulowane przed sądem kościelnym w postępowaniu o stwierdzenie nieważności małżeństwa sakramentalnego);
- 2) **kwestie psychologiczne** – przekonanie, że małżeństwo da się jeszcze uratować; ewentualnie dodatkowo – na głębszym poziomie – trudność w zakończeniu relacji, mimo iż nie jest już „karmiąca”.

Separacja na zgodne żądanie małżonków

Przywracając instytucję separacji polskiemu prawu rodzinnemu, ustawodawca wprowadził szczególną regulację postępowania separacyjnego, mającą zastosowanie wówczas, gdy z żądaniem orzeczenia separacji zgodnie wystąpią oboje małżonkowie nieposiadający wspólnych małoletnich dzieci. W takim przypadku sprawa o separację jest rozpatrywana w trybie nieprocesowym. Pismem inicjującym to postępowanie jest wniosek o orzeczenie separacji, nie zaś – tak jak w postępowaniu procesowym – pozw.



Separacja tym różni się od rozwodu, że rozwód rozwiązuje małżeństwo, a separacja nie. Jeśli jesteś osobą rozwiedzioną, możesz zawrzeć kolejne małżeństwo. Jeśli jesteś w separacji, nadal pozostajesz żoną czy mężem, nawet jeśli nie mieszkacie ze sobą.

Jedno chce separacji, a drugie rozwodu

Zdarzają się sytuacje konfliktowe, gdy jedno z małżonków chce rozwodu, drugie zaś separacji. Ocena, które z żądań uwzględnić, należy do sądu. Jeżeli rozkład pożycia jest zupełny, a do tego nie ma widoków na powrót do małżeństwa, czyli rozkład jest nieodwracalny, wówczas sąd orzeknie rozwód, mimo iż jedno z małżonków upiera się przy separacji. I na odwrót – jeżeli z jakichś przyczyn nie można orzec rozwodu, jednak żądanie separacji znajduje podstawy, wtedy sąd nie rozwiąże małżeństwa, ale orzeknie separację.

Art. 61² k.r.o.

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, sąd orzeka rozwód.

§ 2. Jeżeli jednak orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione, sąd orzeka separację.



Czy to prawda, że...

... jeśli jedno z nas chce rozwodu, a drugie separacji, sąd orzeknie separację, bo to łagodniejsze rozwiązanie chroniące małżeństwo?

NIE. Wszystko zależy od danego przypadku. Nie ma jednak, nawet nieformalnie, takiej zasady, że sąd za wszelką cenę ma ratować małżeństwo, nawet jeśli widzi, że doszło do rozkładu pożycia, i to takiego, który nie rokuje poprawy wzajemnych relacji i powrotu do małżeństwa. W tym ostatnim przypadku sąd orzeknie rozwód, nawet jeśli jedno z małżonków upiera się przy separacji.



Z życia wzięte...

Niech się jeszcze razem pomęczą

W małżeństwie nie układało się od kilku lat. Strony oddaliły się od siebie, coraz mniej czasu spędzały razem, a ich wymiana zdań sprowadzała się do kwestii organizacyjnych: zawieź Jurka na karate,

odbierz dzieci ze szkoły, kup masło i mleko, skoś trawnik. W końcu mąż nie wytrzymał takiej atmosfery i wystąpił o rozwód. Pani, odpowiadając na pozew, zażądała separacji, argumentując, że rozkład pożycia stron nie jest trwały, istnieją widoki na uratowanie małżeństwa, dodatkowo zaś dzieci mają problemy zdrowotne (zespół nerczycowy), wymagające współdziałania rodziców. Ostatecznie sąd przychylił się do stanowiska żony i orzekł separację, uznając, że kryzys w małżeństwie jest głęboki, ale rokujący na naprawę relacji. Sąd uzasadniał takie stanowisko m.in. faktem, że żadne z małżonków nie było związane z inną osobą. Z uwagi na problemy związane z dziećmi para poszła na terapię, by nauczyć się współpracy rodzicielskiej. Ostatecznie po trzech latach strony zgodnie wniosły o zniesienie separacji i do dzisiaj funkcjonują jako rodzina.



Z życia wzięte...

Cicha księgowa

Wydawałoby się, że to spokojny rozwód bez orzekania o winie. Ona – cicha księgowa, on – równie cichy inżynier. Wszystko mieli ustalone. Sąd ogłosił wyrok zgodny z ich życzeniami. Kiedy wychodzili z sali rozpraw, on nie wytrzymał – rzucił na stół sędziowski stertę dokumentów – zestawień wyścigów konnych na warszawskim Służewcu. Okazało się, że cicha księgowa była uzależniona od hazardu.

Złap dystans – rozwód na wesoło

* * *

Przynajmniej raz w życiu kobiecie należy się szczęśliwe małżeństwo.

Katarzyna Grochola, „Ja wam pokażę!”

* * *

Więzy łączące małżeństwo są niewidoczne... ale słychać, gdy pękają.

Luise Rinser

Rozdział 3

ROZKŁAD POŻYCIA I WINA W ROZWODZIE

Wyznaję zasadę, że związki nie kończą się w jakimś momencie.

*Rozwód jest dla mnie sztuczną granicą, wyznaczaną
na zakończenie związku. To raczej gigantyczna brama
do poznania drugiego człowieka, większa niż małżeństwo.
Rozwód uwalnia od hipokryzji i złych małżeńskich gier.*

Jurek Bogajewicz

WYGRANY – PRZEGRANY?

W sprawach rozwodowych trzeba wyłączyć myślenie wygrany – przegrany. Przede wszystkim pełnomocnik musi przestać myśleć w takich kategoriach. W tego typu sprawach w jakimś sensie wszyscy są przegrani, rodzina się rozpada, a to, co jest do zrobienia, to minimalizowanie strat.

Zgodnie z art. 56 § 1 k.r.o. sąd może orzec rozwód tylko wtedy, gdy pomiędzy małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia (w nomenklaturze prawniczej rozkład pożycia to tzw. pozytywna przesłanka rozwodowa). W ten sposób sąd sankcjonuje sytuację, w której pomiędzy małżonkami wygasły wszelkie więzi i stan ten ma charakter nieodwracalny.

Kiedys o małżeństwie mówiło się jako o wspólnocie „łóża i stołu”. Obecnie zaś wskazuje się, że małżeństwo jest wspólnotą, która opiera się na trzech podstawowych więziach pomiędzy kobietą i mężczyzną:

- 1) emocjonalnej (duchowej, psychicznej),
- 2) gospodarczej,
- 3) fizycznej (seksualnej).

Więź emocjonalna (duchowa, psychiczna)

Więź emocjonalna, zwana również duchową bądź psychiczną, to zbiór uczuć każdego z małżonków wobec drugiego, o ile przeważają w nim uczucia pozytywne identyfikowane z miłością. Więź tę należy uznać za zerwaną, gdy każde z małżonków deklaruje brak zaangażowania emocjonalnego wobec drugiego. Wątpliwość może budzić sytuacja, gdy jedno z małżonków chce kontynuowania małżeństwa, twierdząc, że nadal kocha partnera, drugie zaś definitywnie zaprzecza istnieniu więzi emocjonalnej. W takiej sytuacji może dojść do tego, że sąd oddali powództwo o rozwód bądź separację, ale dzieje się tak bardzo rzadko.

Np. Przykładowe przejawy zaniku więzi emocjonalnej:

- 1) separacja faktyczna – zamieszkiwanie w różnych miejscach;
- 2) pozostawanie przez jedno bądź oboje małżonków w innym związku;
- 3) ciągle awantury, konflikty;
- 4) podejmowanie przez małżonka działań na szkodę drugiego (np. donosy, intrygi, przemoc);
- 5) brak wspólnego spędzania czasu: wyjazdów wakacyjnych, spacerów, posiłków, odwiedzin u rodziny *etc.*;
- 6) wystąpienie przez jedno z małżonków o rozwód.

Więź gospodarcza

Więź gospodarcza to współpraca małżonków w zakresie zapewniania bytu materialnego stworzonej przez nich rodzinie. W praktyce przekłada się to na podejmowanie wspólnych decyzji w zakresie zaspokojenia różnego typu potrzeb bytowych rodziny, np. mieszkaniowych, związanych z zapewnieniem wyżywienia, odzieży, środków czystości *etc.* Więź

ta może zostać uznana za zerwaną zarówno wtedy, gdy małżonkowie nie mieszkają już razem (są w separacji faktycznej), jak i wówczas gdy nadal zajmują to samo lokum, jednak nie ma pomiędzy nimi współpracy w zakresie zaspokajania potrzeb bytowych rodziny.

Np.**Przykładowe przejawy zaniku więzi gospodarczej:**

- 1) separacja faktyczna – zamieszkiwanie w różnych miejscach;
- 2) brak wspólnych zakupów dla domu;
- 3) konflikty na tle zarządzania wspólnym majątkiem;
- 4) konflikty na tle regulowania rachunków za wspólne mieszkanie bądź innych wspólnych zobowiązań małżonków (np. kredytów, pożyczek *etc.*);
- 5) pozostawanie przez jedno bądź oboje małżonków w innym związku i zaciąganie z nowym partnerem nowych zobowiązań finansowych (np. kredytów, pożyczek *etc.*);
- 6) wystąpienie przez jedno z małżonków z pozwem o alimenty bądź o zasądzenie kwoty na zaspokojenie potrzeb rodziny;
- 7) zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami (przez zawartą przed notariuszem umowę zwaną intercyzą albo w wyniku orzeczenia sądu).

Więź fizyczna

Więź fizyczna polega na utrzymywaniu przez małżonków pożycia seksualnego. Nie musi ono mieć jednak charakteru regularnego, by uznać, że między małżonkami nie wygasła więź fizyczna – wystarczy, by raz na jakiś czas dochodziło do współżycia. Jeżeli małżeństwo jest „czynne” w sferze seksualnej, choć małżonkowie deklarują zanik uczuć i brak więzi gospodarczej, sąd najpewniej nie orzeknie rozwodu.

Np.**Przykładowe przejawy zaniku więzi fizycznej:**

- 1) separacja faktyczna – zamieszkiwanie w różnych miejscach,
- 2) zajmowanie oddzielnych sypialni,
- 3) pozostawanie przez jedno bądź oboje małżonków w innym związku.

Istnienie tych trzech elementów (więzi) jednocześnie jest wzorcem wspólnoty małżeńskiej. Przyjmuje się jednak odstępstwa od tej zasady.

Zdarza się, że mimo braku jednego z tych elementów małżeństwo należy nadal uznać za „żywe”. Przykładowo brak więzi gospodarczej może być spowodowany czynnikami obiektywnymi (np. praca jednego z małżonków w oddalonej miejscowości, na długotrwałej misji wojskowej bądź „na morzu”, przebywanie małżonka w zakładzie karnym bądź w szpitalu, zamieszkiwanie każdego z małżonków odrębnie z uwagi na brak wspólnego lokum), lecz mimo to istniejąca pomiędzy małżonkami więź uczuciowa sprawia, że ich pożycie jest harmonijne (porozumienie duchowe może przejawiać się jedynie w utrzymywanej przez małżonków korespondencji). Podobnie brak więzi fizycznej nie musi jeszcze oznaczać rozkładu pożycia, jeżeli wynika z okoliczności od stron niezależnych i nie wpływa na jakość relacji (np. w wyniku choroby, podeszłego wieku bądź długich nieobecności jednego z małżonków wynikających z charakteru pracy, odosobnienia ze względu na chorobę czy przebywania w zakładzie karnym).

Jeżeli jednak pomiędzy małżonkami wygasło porozumienie o charakterze duchowym (więź uczuciowa) i fizycznym, należy uznać, że doszło do rozkładu pożycia, nawet jeśli trwa więź gospodarcza bądź jej niektóre elementy (np. małżonkowie nadal wspólnie zamieszkują z uwagi na brak możliwości finansowych zakupienia dwóch odrębnych lokali). Wygaśnięcie więzi emocjonalnej zawsze należy uznawać za objaw rozkładu pożycia.

Jeżeli pomiędzy małżonkami dochodzi do pożycia fizycznego, nawet jeżeli są to kontakty sporadyczne, uważa się, że rozkład pożycia nie jest jeszcze zupełny.

By sąd orzekł rozwód bądź separację, musi zaistnieć rozkład pożycia, który polega na ustaniu każdej z trzech więzi spajających małżeństwo. Jest to sytuacja, gdy małżonkowie utracili porozumienie duchowe, przestali darzyć się uczuciem, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, wreszcie ustało między nimi pożycie fizyczne. Rozkład pożycia między małżonkami to proces, czyli zjawisko dynamiczne, które może ulegać zmianom, np. pogłębieniu. Może zdarzyć się, że zachowanie jednego z małżonków wzmaga rozkład pożycia pomiędzy nimi, np. reakcja na zdradę, której dopuścił się drugi małżonek.

Może się zdarzyć, że dojdzie do trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, mimo że jeden z małżonków stoi na stanowisku, iż powrót do wspólnego pożycia jest możliwy. Należy w takim przypadku brać pod uwagę stanowisko drugiego małżonka.

**Czy to prawda, że...**

... sąd nie stwierdzi rozkładu pożycia w postaci ustania więzi gospodarczej między małżonkami, jeśli małżonkowie złożyli wspólne rozliczenie podatkowe za okres, w którym już nie mieszkali razem?

NIE. Wspólne rozliczenie podatkowe małżonków za okres, w którym trwała pomiędzy nimi separacja faktyczna czy nawet trwała już sprawa o rozwód bądź separację, nie wskazuje jeszcze, że nadal istnieje między nimi więź gospodarcza, a tym samym nie nastąpił trwały rozkład pożycia. Jednak jeśli inne okoliczności będą wskazywały, że między małżonkami nadal istnieje więź – nie tylko gospodarcza, ale również duchowa bądź fizyczna (np. małżonkowie robią razem zakupy, wychodzą wspólnie do znajomych, dochodzi do pożycia fizycznego), wówczas wspólne rozliczenie podatkowe może być uznane za przejaw tego, iż nie doszło do rozkładu pożycia.

**Czy to prawda, że...**

... sąd stwierdzi rozkład pożycia tylko wtedy, gdy co najmniej przez 3 miesiące przed wniesieniem pozwu nie było między małżonkami pożycia fizycznego?

NIE. Prawo rodzinne nie wyznacza żadnej tego typu granicy czasowej, czyli okresu, który musi upłynąć od ustania między małżonkami pożycia fizycznego. Istotny jednak dla ustalenia, że nastąpił rozkład pożycia, jest zanik więzi fizycznej – uznaje się, że nawet sporadyczne stosunki seksualne między małżonkami świadczą o tym, że rozkład ich pożycia nie jest jeszcze zupełny.

Upływ czasu a rozkład pożycia

Ocena, czy mamy do czynienia z trwałym i pełnym rozkładem pożycia musi uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy. Z reguły można mówić o trwałym rozkładzie pożycia wówczas, gdy od rozstania małżonków upłynął dłuższy czas. Ocena, czy czas rozłączenia małżonków jest na tyle długi, że doszło do trwałego rozkładu pożycia, zależy od stażu małżeńskiego pary: im dłuższy był okres wspólnego pożycia, tym dłuższy czas rozłączenia jest wymagany dla zniszczenia więzi między małżonkami, warunkującego orzeczenie rozwodu. Nie zawsze jednak upływ dłuższego czasu, w ciągu którego istnieje rozkład pożycia, powoduje, że rozkład ten określimy jako trwały (nieodwracalny). Może się zdarzyć – choć są to raczej sytuacje wyjątkowe – że już wkrótce po zerwaniu więzi małżeńskich można rozkład pożycia uznać za trwały, np. gdy małżonkowie w ogóle nie rozpoczęli wspólnego pożycia; gdy w niedługim czasie po zawarciu małżeństwa wyszły na jaw okoliczności powodujące u małżonka całkowitą utratę zaufania do drugiego małżonka i odrazę wobec niego, a w efekcie zerwanie pożycia (np. fakt pozostawiania jednego z małżonków w nieformalnym związku z inną osobą).

W sytuacji gdy małżonkowie od kilku lat nie mieszkają razem, jednak są osobami w podeszłym wieku, a w małżeństwie przeżyli kilkadziesiąt lat, można niekiedy uznać, że nie doszło do rozkładu pożycia.



FAQ

Co to jest pełny rozkład pożycia?

Jest to **zanik więzi uczuciowej (duchowej), fizycznej i gospodarczej** pomiędzy małżonkami. Wynika to z założenia, że pożycie małżeńskie opiera się na istnieniu wspólnoty duchowej, fizycznej i gospodarczej pomiędzy kobietą i mężczyzną. Brak więzi uczuciowej (duchowej) zawsze jest postrzegany za objaw rozkładu pożycia, natomiast ustanie więzi gospodarczej lub fizycznej może w konkretnych okolicznościach nie być uznane za objaw rozkładu – wówczas gdy wynika z okoliczności niezależnych od małżonków (np. choroba małżonka uniemożliwiająca współżycie fizyczne czy uzasadniająca

długi pobyt w szpitalu) lub z ich zgodnej woli uzasadnionej okolicznościami życiowymi (np. długotrwały wyjazd służbowy, praca zarobkowa małżonków w odległych od siebie miejscowościach). Przyjmuje się, że nawet sporadyczne stosunki fizyczne między małżonkami oznaczają, że rozkład ich pożycia nie jest jeszcze zupełny.



FAQ

Co to jest trwały rozkład pożycia?

Trwały rozkład pożycia oznacza taki stan stosunków pomiędzy małżonkami, że powrót do wspólnoty małżeńskiej pomiędzy nimi nie nastąpi – stan ten jest zatem nieodwracalny. Oceny takiej dokonuje się z uwzględnieniem doświadczenia życiowego i indywidualnych cech charakteru małżonków.

Wina za rozkład pożycia

Orzeczenie rozwodu bądź separacji przez sąd może nastąpić:

- 1) bez orzekania o winie (za zgodą obojga małżonków);
- 2) z orzekaniem o winie:
 - a) jednego z małżonków,
 - b) obojwojga małżonków.

Za zgodą obojwojga małżonków sąd może zaniechać ustalania, kto ponosi winę za rozkład pożycia.

W pojęciu winy wyróżniamy dwa elementy:

- a) **element obiektywny** – sprzeczność zachowania z normą ustawową bądź normą moralną (zasadami współżycia społecznego);
- b) **element subiektywny** – nastawienie osoby wobec własnego postępowania (umyślność albo niedbalstwo).

Wina za rozkład pożycia małżeńskiego to sprzeczność zachowania (jednostkowego zdarzenia) albo postępowania (trwałej postawy) jednego ze współmałżonków wobec drugiego z normami prawnymi (m.in.

katalogiem obowiązków małżeńskich wynikającym z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, normami prawa karnego) lub normami moralnymi (zasadami współżycia społecznego) w sytuacji, gdy towarzyszy jej umyślność albo niedbalstwo.



Wina za rozkład pożycia nie jest ważona na wadze wymiaru sprawiedliwości – nawet jeśli jedna ze stron przyczyniła się do rozwodu w 99,9 proc., a druga tylko w pozostałym zakresie, nadal wina obciążą obydwie strony.

Przebaczenie

Przebaczenie – czy to uzewnętrznione w sposób wyraźny, czy dorozumiany – małżonkowi ponoszącemu winę za rozkład pożycia przez drugiego współmałżonka nie może być pomijane w sprawie o rozwód czy separację. Nie wyłącza to jednak możliwości ustalenia, że uchybienia po stronie jednego z małżonków, nawet jeśli zostały wybaczone, przyczyniły się do zaniku więzi między stronami. Istotne znaczenie ma tu fakt poprawy ze strony małżonka winnego – jeżeli mimo wybaczenia mu przez drugiego współmałżonka nadal dopuszcza się on uchybień, sąd, oceniając, jakie są przyczyny rozkładu pożycia i kto ponosi za niego winę, będzie brał pod uwagę również, na ile czyny wybaczone i pozostawione przez nie poczucie krzywdy po stronie małżonka niewinnego miały wpływ na zanik więzi między stronami.



Przebaczenie, głównie objawiające się w tym, że mimo chwilowego kryzysu, np. wywołanego zdradą, strony wracają do normalnego pożycia, może sprawić, że nie będziesz mógł/mogła wypominać współmałżonkowi „grzechów”, które doprowadziły do kryzysu, jeżeli od tamtej pory minął już jakiś czas. W takim przypadku sąd nie doszuka się związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy kryzysem z przeszłości a aktualną sytuacją w małżeństwie. Jeśli zatem chcesz mimo wszystko udowodniać współmałżonkowi winę, skoncentruj się na świeższych przewinieniach.

**Z życia wzięte...****Piękna i alkoholik**

Ona – śliczna, zadbana, życzliwa. On – nałogowy alkoholik ze skłonnością do przemocy, zaniedbany z powodu nałogu, otyły, nerwowy. Jedna córka, nastolatka. On – na każdą uwagę, że za dużo pije, reaguje agresją i pije tym więcej, nie widzi problemu i nie zamierza się leczyć, seksu domaga się od niej głównie po alkoholu. Ona – traktowana przez męża z agresją traci ochotę na bliskość, tym bardziej gdy on jest po alkoholu. Czuje się niedoceniona, nieatrakcyjna. Gdy kolega z pracy zaczyna okazywać jej względy, umawia się z nim na kawę, a po kilku spotkaniach idzie z nim do łóżka. Gdy mąż alkoholik dowiaduje się o zdradzie, wpada w szał, nie ma dla niej już innych słów jak „szmata”, „dziwka” czy „k...”. Żąda rozwodu. Sąd uznaje, że winę za rozkład pożycia ponoszą oboje – on z powodu nałogu i agresji wobec żony, ona z powodu zdrady. I choć z psychologicznego punktu widzenia reakcja kobiety była usprawiedliwiona okolicznościami, sądy są w takich sytuacjach surowe – zdrada nie jest sposobem na odreagowanie nagannego zachowania współmałżonka, stanowi współwinę.

**Z życia wzięte...****Napił się, żeby zalać robaka, i pobił**

Był dobrym mężem, dbał o żonę, przynosił jej kwiaty, organizował wspólne wyjazdy, pomagał przy opiece nad ich córeczką, w weekendy kosił trawnik i wykonywał inne „męskie” prace domowe. Aż doszło do feralnego zdarzenia – zwolnili go z dobrze płatnej pracy, a kredyt za dom spłacali tylko dzięki jego zarobkom, bo żona zarabiała niewiele jako nauczycielka w podstawówce. Był zrozpaczony. Kolega – aby zalać robaka – zaprosił go na wódkę. Po wielu godzinach, w środku nocy wrócił pijany do domu. Gdy żona okazała złość, że wraca późno w takim stanie, coś w nim pękło: wylała się z niego fala agresji. Uderzył żonę najpierw raz, potem drugi, a potem bił i bił. Nastoletnia córka obudziła się i razem z matką uciekła do sąsiadów. Przez kilka miesięcy małżonkowie mieszkali oddzielnie, mężczyzna wielokrotnie przeproszał żonę. Ostatecznie ponownie

się zesзли. Pani, mimo pomocy psychologa, nie mogła jednak zapomnieć o tym, co się stało, i znowu zaufać mężowi. Sąd orzekł rozwód z wyłącznej winy mężczyzny, uznając, że co prawda żona mu przebaczyła, ale jego czyn miał na tyle destrukcyjny wpływ na małżeństwo, że uniemożliwia dalsze harmonijne pożycie, kobiecie zaś nie można czynić zarzutu, iż jej przebaczenie nie było doskonałe.

Złap dystans – rozwód na wesoło

* * *

*Łóżko to barometr małżeński wskazujący, czy uczucia żony
wzrastają, czy obumierają.*

Honoré de Balzac

* * *

*Nie żądajmy od naszej żony, by była doskonała,
ale tylko by wiedziała, że nie jest.*

Edmond Rostand

Rozdział 4

DLACZEGO LUDZIE SIĘ ROZWODZĄ

Najczęstszą przyczyną rozwodów jest małżeństwo.

Ludzie nie rozstają się ot tak, bez powodu. Zawsze podłożem kryzysu, prowadzącego niekiedy do ostatecznego cięcia w postaci rozwodu, jest jakaś przyczyna. Ułomna ludzka natura sprawia, że rzadko się zdarza, by przyczyny były wielce oryginalne, jednostkowe. Najczęściej scenariusze, które kreśli życie, są powtarzalne w głównych wątkach, można nawet powiedzieć – banalne w swojej powtarzalności. Z tego powodu przyczyny rozwodów powielają się – potwierdza to analiza wyroków sądowych, a dobitnie unaoczniają badania statystyczne, m.in. te prowadzone przez GUS.

Rzadko się zdarza „czysty” rozwód, biorąc pod uwagę przyczyny – z reguły do rozstania nie doprowadza jeden powód, lecz kilka, choć czasami jeden wątek jest dominujący. Często alkoholizm bądź inne uzależnienie łączy się ze stosowaniem przemocy, często też przemoc powiązana jest ze zdradą, a trudności mieszkaniowe z niezgodnością charakterów. Kombinacji może być wiele.



Nawet jeśli jedno z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia, nie musicie tego manifestować przed sądem, opowiadać ze szczegółami – jeśli zgodnie wnosicie o rozwód bez orzekania o winie, wystarczające jest ogłędne podanie przyczyn rozstania, np. wskazanie, że jest to niezgodność charakterów.

Przyczyny rozkładu pożycia

W sprawie o rozwód bądź separację sąd jest obowiązany do ustalenia, z jakiej przyczyny bądź przyczyn nastąpił rozkład pożycia między małżonkami. Jest to konieczne dla obiektywnego ustalenia, czy pomiędzy stronami doszło do zupełnego rozkładu pożycia, a także czy orzeczenie rozwodu bądź separacji nie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ustalenie przyczyn rozkładu pożycia może być pomocne dla określenia, które z małżonków ponosi winę za ten rozkład (chyba że – w sprawie rozwodowej – obydwie wnoszą o zaniechanie orzekania o winie, zaś w sprawie o separację – obydwie zgodnie wnoszą o orzeczenie separacji).



Czy to prawda, że...

... jeżeli zgodnie wnosimy o rozwód bez orzekania o winie, sąd nie będzie badał, z jakich przyczyn się rozstajemy?

NIE. W takim przypadku sąd nie będzie dociekał, które z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia, musi jednak ustalić, czy nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia. Oznacza to, że z pewnością spyta, dlaczego dochodzi do rozwodu. I trzeba na to pytanie odpowiedzieć.



FAQ

Czy w sytuacji, gdy wnosimy o rozwód bez orzekania o winie i sąd zapyta nas o przyczynę rozwodu, musimy szczegółowo opisywać, z jakiego powodu się rozwodzimy? Jestem w nieformalnym związku i nie chcę wywnętrzać się przed sądem ze szczegółów mojego życia prywatnego.

Jeżeli rozwód jest zgodny, czyli obydwie strony chcą się rozwieść i żadna z nich nie domaga się od sądu dociekania, kto jest winny rozstania, na pytanie sądu: „W czym upatruje pani przyczynę tego, że państwo się rozwodzą?”, można odpowiedzieć ogólnie, wymieniając takie powody, jak różnica charakterów czy rozbieżność co do istotnych priorytetów życiowych. Z reguły sąd nie docieka tego bardziej, gdy rozwód jest zgodny.

Rozwód po polsku

Główny Urząd Statystyczny prowadzi corocznie badania dotyczące rozstań par małżeńskich. Analizie poddawane są zarówno orzeczenia sądów dotyczące rozwodów, jak i te rozstrzygające separacje. Badania są prowadzone według różnych kryteriów, np. jakie są zależności w liczbie rozwodów czy separacji w odniesieniu do wielkości miejscowości bądź w odniesieniu do liczby małoletnich dzieci w rodzinie. Analizy dotyczą też przyczyn rozwodów i separacji.

Prawomocnie orzeczone rozwody w 2018 r. według przyczyn rozkładu pożycia (dane GUS) (suma wyników daje większą liczbę niż 100, gdyż niektóre przyczyny występują wraz z innymi):

- 1) niezgodność charakterów: 43 proc.,
- 2) zdrada: 22 proc.,
- 3) alkohol: 16 proc.,
- 4) problemy finansowe, nieporozumienia na tle finansowym: 8 proc.,
- 5) naganny stosunek do członków rodziny: 6 proc.,
- 6) trudności mieszkaniowe: 2 proc.,
- 7) dłuższa nieobecność: 2 proc.,
- 8) różnice światopoglądowe: 0,5 proc.,
- 9) niedobór seksualny: 0,3 proc.,
- 10) inne: 2,2 proc.



Czy to prawda, że...

... Kodeks rodzinny wymienia katalog przyczyn rozwodów czy separacji i mogę wnieść pozew tylko wtedy, gdy taka przyczyna wystąpi?

NIE. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wymienia nawet przykładowo przyczyn, które mogą uzasadniać żądanie rozwodu czy separacji. To ludzka natura (ułomna niestety) i życie kreślą scenariusze małżeńskie, w których główne wątki często się powtarzają. W ten sposób przyczyny rozstań małżonków powtarzają się.

**FAQ**

Czy alkoholizm, który przecież jest chorobą, zawsze uznawany jest przez sąd za zawnioną przyczynę rozwodu? O ile wiem, choroba nie jest zależna od woli człowieka, więc trudno za nią przypisać komuś winę.

Alkoholizm, podobnie jak każde inne uzależnienie, rzeczywiście jest chorobą – chorobą uzależnieniową. Jednak ma specyficzne podłoże – jest powiązany z wolą człowieka w ten sposób, że postępuje etapami, pogłębiając się, na co dana osoba daje przyzwolenie, nie podejmuje środków zaradczych, nie leczy się. Dlatego o uzależnieniach mówi się, że są to choroby woli, a nie „klasyczne” choroby somatyczne. W orzecznictwie sądowym zgodnie uznaje się alkoholizm oraz inne uzależnienia za zawnione przyczyny rozkładu pożycia.

W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym nie znajdziemy katalogu przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego. Wskazówką w tym zakresie może być bogate orzecznictwo, którego analiza pozwala na podział przyczyn rozkładu pożycia na:

- 1) przyczyny zawnione,
- 2) przyczyny niezawnione,
- 3) przyczyny, które w zależności od okoliczności mogą być uznane za zawnione lub niezawnione.

Przyczyny zawnione to takie, które z jednej strony pozostają w sprzeczności z normami prawnymi bądź moralnymi, z drugiej zaś osoba prezentująca daną postawę bądź dopuszczająca się danego zachowania ma świadomość jego naganności.

Przyczyny niezawnione natomiast to takie, które prowadzą do zaniku więzi między małżonkami, a jednocześnie żadnej ze stron nie można obarczyć odpowiedzialnością za ich skutek w postaci stopniowego rozluźniania się relacji małżeńskich, prowadzący do rozwodu.

Część przyczyn rozwodów (bądź separacji) może mieć – w zależności od okoliczności – charakter zawiniony lub niezawiniony. Kwestia ta będzie przedmiotem analizy sądu, o ile któraś ze stron (czasami obydwie) chce dociekać, kto jest winny rozkładu pożycia.



Jeśli sąd stwierdzi, że przyczyna rozvodu jest niezawiniona, mimo że jedna ze stron bądź obydwie domagały się orzekania o winie, wtedy pisze w wyroku, że rozwiązuje małżeństwo stron przez rozwód „z przyczyn niezawinionych leżących po stronie powoda/powódki” bądź „pозwanej/pozwanego”.

1) Przyczyny zawinione:

- niedochowanie wierności małżeńskiej (niewierność, zdrada, pozór zdrady),
- pijaństwo, nadużywanie alkoholu, nałogowy alkoholizm,
- uzależnienie od środków odurzających (lekomania, narkomania),
- hazard, uzależnienie od hazardu,
- uzależnienie od seksu i miłości (SLA – *sex and love addiction*),
- innego typu uzależnienia (np. uzależnienie od komputera i gier komputerowych, uzależnienie od zakupów, uzależnienie od jedzenia),
- rażąca rozrzutność, niegospodarność,
- przemoc fizyczna (bicie, doprowadzanie małżonka do wycieńczenia fizycznego),
- przemoc psychiczna (traktowanie współmałżonka w sposób pozbawiony szacunku, lekceważenie i krytykowanie współmałżonka; brak wsparcia dla współmałżonka; odmowa pomocy; groźby, agresja, konfliktowość; wyzwiska; publiczne dyskredytowanie; wyśmiewanie słabości; wypominanie błędów; wykorzystywanie przeciwko małżonkowi trudnych zdarzeń z przeszłości jego bądź jego rodziny; podkreślanie zależności małżonka, np. w aspekcie społecznym, psychicznym, ekonomicznym; wypominanie, że małżonek jest na utrzymaniu drugiego, np. kobieta w okresie urlopu wychowawczego; wyrzucanie bądź zabieranie przedmiotów należących do

- małżonka; niszczenie przedmiotów; rzucanie przedmiotami, trzaskanie szafkami *etc.*; grożenie zadzwonieniem na policję, na pogotowie, do innych członków rodziny, do innych osób),
- przemoc ekonomiczna (wyzdzielanie pieniędzy; niechęć do budowania majątku wspólnego – np. domaganie się rozdzielności majątkowej, chorobliwe skąpstwo, nieprzyczynianie się do utrzymania rodziny – pasożytnictwo),
 - nieetyczne postępowanie (np. denuncjacja, donosy, intrygi przeciwko małżonkowi),
 - nieróbstwo, beczynny tryb życia,
 - zaniedbywanie rodziny, w tym niełożenie na utrzymanie rodziny, długie nieobecności,
 - brak woli budowania relacji małżeńskich (niepodejmowanie dialogu małżeńskiego, nieinicjowanie bądź niechęć do spędzania z małżonkiem czasu, brak zainteresowania sprawami współmałżonka),
 - odmowa współżycia płciowego,
 - odmowa wzajemnej pomocy,
 - opuszczenie współmałżonka bez słusznej przyczyny,
 - naganny/negatywny stosunek do rodziny współmałżonka,
 - przemoc seksualna (zmuszanie do współżycia płciowego, stręczycielstwo, wyśmiewanie wyglądu i zachowań seksualnych, nieakceptowane przez współmałżonka i wykraczające poza normy społeczne praktyki seksualne, nakłanianie współmałżonka do takich praktyk, uzależnianie pożycia od zgody na takie praktyki, np. praktyki seksualne z udziałem osób trzecich, seks analny, praktyki sado-masochistyczne *etc.*),
 - homoseksualizm (istniejący już w momencie zawierania małżeństwa i ukryty przed małżonkiem),
 - zmiana płci,
 - intrygi, negatywne nastawianie osób trzecich do współmałżonka,
 - tolerowanie złego traktowania małżonka przez inne osoby (np. teściów),
 - naganny stosunek i zachowania wobec dzieci.

2) Przyczyny niezawinione:

- choroba fizyczna lub psychiczna,
- impotencja (niemoc płciowa),
- niedobór seksualny,
- istotna różnica charakterów,
- homoseksualizm (o ile ujawnił się już po zawarciu małżeństwa).

3) Przyczyny, które mogą być zawinione lub niezawinione:

- trudności mieszkaniowe,
- nieporozumienia na tle finansowym,
- niezgodność charakterów,
- różnice światopoglądowe,
- zmiana religii,
- bezpłodność,
- niewłaściwe zachowania rodziny współmałżonka,
- rozbieżności co do sposobu wychowywania dzieci,
- duża różnica wieku między małżonkami,
- dłuższa nieobecność.

**Z życia wzięte...****Bandażowała i kąpała w ziołach**

Pani była sporo młodsza od męża. Nie przewidziała, że wpłynie to na jakość małżeńskiego seksu. Pan miał problemy z erekcją, co kładł na karb wieku. Pani, zwolenniczka medycyny naturalnej, starała się pomóc mężowi jak umiała: owijała jego penisa bandażem i przygotowywała dla niego kąpiele ziołowe. Bez sukcesu. Kiedy pan wystąpił o rozwód, nie wyrażała zgody na rozwiązanie małżeństwa, podnosząc, że mąż jest chory i ona musi mu pomóc. Wkrótce okazało się, że pan cudownie ozdrowiał, ale w ramionach innej pani.



Z życia wzięte...

Mąż fryzjerki

W ostatnim czasie miałam kilka rozwodów z podobnym wątkiem głównym – pan od początku był albo w trakcie małżeństwa stawał się pasożytem, bez skrupułów pozwalał się żonie utrzymywać, a jeszcze miał pretensje, gdy poziom życia był nie taki, jakiego oczekiwał. Najbardziej bulwersująca była sprawa mojej klientki fryzjerki, która – żeby zarobić na utrzymanie czteroosobowej rodziny, w tym spłatę kredytu na mieszkanie – harowała zmianowo w salonie w centrum handlowym, w niektóre dni do 22.00, a jeszcze do domu przychodziły do niej prywatnie klientki na trwałą czy farbowanie. Pan – w pełni zdrowy trzydziestolatek – nie pracował, leżał całymi dniami na kanapie, synami też się nie zajmował, klientka musiała opłacać nianię, która przyprowadzała dzieci ze szkoły. Pan miał pretensje do żony – co nawet jego pełnomocnik podnosił w pismach procesowych – że przez prywatne klientki, które przychodzą do żony do domu, on nie ma warunków do odpoczynku...

Złap dystans – rozwód na wesoło

* * *

Tragedia: zakochać się w twarzy, a ożenić z całą dziewczyną.

Julian Tuwim

* * *

Aby mężczyznę doprowadzić do zdrady, wystarczy po prostu wyjść za niego za mąż.

Jerzy Wittlin

Rozdział 5

WSZYSTKO PRZES TEN SEKS

*Gdy jeden mężczyzna kradnie ci żonę, to nie ma
lepszey zemsty za to, niż pozwolić mu ją sobie zatrzymać.*

Sacha Guitry

Jednym ze spoiw małżeństwa jest więź fizyczna, czyli pożycie seksualne, mające na celu – w pierwszej kolejności – budowanie bliskości między małżonkami, w drugiej zaś – spłodzenie potomstwa (choć nie zawsze do tego dochodzi z różnych przyczyn – czasami zależnych, czasami niezależnych od woli stron). Zazwyczaj gdy coś w tej sferze szwankuje, w małżeństwie nie dzieje się najlepiej. Życie i orzecznictwo sądowe pokazują, że różne problemy dotyczące sfery seksualnej wpływają na jakość małżeństwa, a także na jego rozpad. Można wymienić następujące kwestie:

- 1) niedobór seksualny,
- 2) impotencja (niemoc płciowa),
- 3) odmowa współżycia płciowego,
- 4) niewierność (zdrada),
- 5) przemoc seksualna.

Niedobór seksualny

Zdarza się, że z różnych przyczyn para nie jest w stanie współżyć ze sobą fizycznie, choć nie jest to skutkiem impotencji. Może to wynikać z budowy anatomicznej, a także z głębszych przyczyn natury

psychologicznej, np. homoseksualizmu. Tego typu przyczyny, uzasadniające rozwiązanie małżeństwa, mają zasadniczo charakter niezawiniony – chyba że jedna ze stron ukryła przed współmałżonkiem ważne informacje na temat swojej seksualności, w oczywisty sposób wpływające na harmonię stała, np. swoje homoseksualne preferencje.



Czy to prawda, że...

... homoseksualizm zawsze stanowi zawinioną przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego?

NIE. Mogą się zdarzyć sytuacje, gdy jedno z małżonków w momencie ślubu nie uświadamiało sobie swoich preferencji seksualnych, a zatem zawierało ślub z osobą płci przeciwnej w dobrej wierze. Dopiero później te skłonności się ujawniły. W takim przypadku, jeśli nie doszło do zdrady homoseksualnej bądź innych świadomych działań na szkodę małżeństwa, nie można winić małżonka za jego preferencje seksualne.

Impotencja (niemoc płciowa)

Impotencja, zwana też niemocą płciową, to niemożność odbywania stosunków seksualnych. Może mieć różne podłoża: somatyczne (w tym chorobowe, hormonalne), psychiczne, a także związane z wiekiem. Wbrew powszechnemu rozumieniu tego pojęcia impotencja nie dotyczy tylko mężczyzn – u kobiet określana jest z reguły jako oziębłość płciowa. W sprawie rozwodowej w zależności od okoliczności może zostać uznana za zawinioną bądź niezawinioną przyczynę rozkładu pożycia. Zawiniona będzie wówczas, gdy strona dotknięta niemocą płciową nie podejmie żadnych działań, by uporać się z problemem – niezależnie od tego, czy działania te przyniosą pożądany efekt, czy nie. Współczesna medycyna i psychologia podpowiadają szereg sposobów leczenia, w tym leczenie farmakologiczne, chirurgiczne czy psychoterapię. Często zbawienny wpływ może przynieść zmiana trybu życia, w tym diety, podjęcie regularnej aktywności fizycznej, redukcja stresu.

Odmawianie współżycia

Skoro więź fizyczna jest jednym z trzech głównych spoiw budujących wspólnotę małżeńską (obok więzi emocjonalnej i gospodarczej), nic dziwnego, że jednostronna, nieuzasadniona okolicznościami decyzja jednego z małżonków o zerwaniu tej więzi przesądza o jego winie za rozkład małżeństwa. Zasadę tę potwierdził Sąd Najwyższy w kilku wciąż zachowujących aktualność orzeczeniach (orzeczenia z: 8.05.1951 r., C 184/51, OSN(C) 1952/1, poz. 21; 2.05.1952 r., C 1096/51, NP 1953/5, s. 81; 2.05.1959 r., CR 219/58, RPE 1960/3, s. 286; 15.11.1951 r., C 1003/51, OSNCK 1953/1, poz. 17). Najbardziej lubię to ostatnie: „Uzależnianie pożycia z mężem od «przepisania» mieszkania na imię żony i darowania jej mebli może być uznane za współwinę żony w pogłębieniu powstałego już rozkładu wskutek nie usprawiedliwionego opuszczenia żony przez męża”.

W pewnych sytuacjach odmowa współżycia fizycznego może nie zostać zakwalifikowana jako zawiniona przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego – będzie tak wówczas, gdy niechęć do seksualnej bliskości z małżonkiem jest następstwem nagannych zachowań tego małżonka, np. odmowa ze strony kobiety, nad którą mąż się znęcał (wyrok SA w Gdańsku z 20.05.2009 r., I ACa 368/09, POSAG 2009/1, poz. 59).



Czy to prawda, że...

... odmawianie współmałżonkowi współżycia seksualnego zawsze zostanie uznane za zawinioną przyczynę rozkładu pożycia?

NIE. Mogą zdarzyć się sytuacje, gdy ktoś odmawia współżycia małżonkowi z powodu nagannej postawy tego drugiego, np. z powodu przemocy, alkoholizmu czy innych przyczyn naruszających harmonię w rodzinie i wymierzonych przeciwko niej. W takim przypadku odmowa współżycia jest usprawiedliwiona i nie może zostać uznana za winę w rozkładzie pożycia.

Niewierność (zdrada)

Zachowanie wierności między małżonkami jest jednym z filarów, na których opiera się wspólnota rodzinna. Wskazuje na to również brzmienie art. 23 k.r.o., zgodnie z którym małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny. Co za tym idzie, niewierność to jedna z zawinionych przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego.



FAQ

Mój mąż przesiaduje przed komputerem, namiętnie ogląda strony pornograficzne, przyłapałam go też w łazience, jak się onanizował. Kiedy próbuję inicjować seks, uchyla się, mówi, że nie ma nastroju. Poza tym przychodzi do łóżka wtedy, kiedy ja już śpię. Jestem przekonana, że nie spotyka się z nikim, ale czy takie zachowania mogą uzasadniać rozwód?

Tak. Unikanie współżycia prowadzi do rozkładu więzi małżeńskich, a jeśli nie ma usprawiedliwionej przyczyny, może być uznane za winę w rozkładzie pożycia. W przypadku pani męża może chodzić o uzależnienie od pornografii, które jest zaburzeniem w sferze seksualności i wymaga leczenia, najlepiej psychoterapii. Pojawia się tylko problem dowodowy – gdyby chciała pani wykazywać mężowi winę, może to być trudne do udowodnienia. Proponuję, by napisała pani do męża list, np. w tradycyjnej formie bądź w formie emaila, z opisem problemu i zaproszeniem męża do rozmowy na temat państwa pożycia seksualnego. Ewentualnie może pani zaproponować mężowi w takim liście zwrócenie się po pomoc do seksuologa.

Żeby życie miało smaczek...

Niewierność może przybierać różne formy, np. takie:

- 1) zdrada fizyczna heteroseksualna (w ten sam sposób traktowane jest zarówno pozostawanie w stałym związku pozamałżeńskim, jak i przygodne, czasami jednorazowe kontakty seksualne z innymi osobami);